Ner 125. ROK 1838. SOBOTA 2 CZERWCA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedzieli i świąt uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiace złp. 10 miesięczne złp. 4.

IMIONA RZYMSKIE. Jutro Klotyldy.

IMIONA SŁAWIANSKIE. Jutro Bratomiła.

Gazeta Krakowska.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień godzina	Barometr do 0° R. red. w miarze Paryzkiey	stopnie ciepła podług Reaumura	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery.	Zjawiska napowietrzne i rozne uwagi.
6	27" 4."' 609	† 11° ,4	4." 66	Zpn. Zachodni słaby	Pogoda z Chmurami	
1 3	4. 712	† 16. 2	3. 82	,, średni	Chmury	
10	4. 566	† 11. 8	4. 07	Żaden	Pogoda z chmurami	Deszcz

Część Urzędowa.

Nro 3,394.

WYDZIAŁ SPRAW WEWNĘTRZNYCH I POLICYI

W SENACIE RZĄDZĄCYM

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i jego Okręgu.

W wykonaniu uchwały Senatu Rządzącego z dnia 12 b. m. i r. do N. 2540 D. G. S. wydanéj, podaje do wiadomości publicznéj, iż kamienica kapitulna w Krakowie przy ulicy Grodzkiéj pod L. 111 w gminie I. M. K. sytuowana, sprzedaną zostanie na drodze administracyjnéj przez publiczną licytacyą w biórze Wydziału w dniach 25 maja i 11 czerwca r. b. 1838 o godzinie 10 z rana odbyć się mającą według warunków przez Senat Rządzący zawierdzonych i tu poniżéj zamieszczonych.

Kraków dnia 15 maja 1838 r.

Senator Prezydujący,
X. SCIPIO.
Referendarz *L. Wolff.*

Warunki:

1) Licytacya rozpocznie się od summy szacunkowéj złp. 21,775 gr. 5 jako taxy urzędownie oznaczonéj.

2) Chcący licytować złoży tytułem *vadii* 2,200 złp., które w razie niedotrzymania jakiegokolwiek warunku, nabywca utraci i nowa licytacya na koszt jego i stratę ogłoszoną zostanie.

3) Z summy wylicytowanéj połowa pozostawioną będzie przy kamienicy rzeczonéj jako resztujący szacunek od któréj nabywca opłacać będzie procent roczny po 5/100 od dnia zalicytowania do kassy prokuratoryi kapituły katedralnéj krakowskiéj pod rygorem exekucyi administracyjnéj i wypowiedzenia takowéj. Drugą zaś połowę wylicytowanéj summy nabywca włączając w takową *vadium* złoży w kassie głównéj w ciągu dni trzech od dnia licytacyi, poczém dopełnione zostaną inne formalności urzędowe do przelania własności rzeczonéj kamienicy na nabywcę lecz zawsze kosztem jego.

4) Akt detaxacyi i wykaz hypoteczny na sprzedaż wystawionéj kamienicy żadnemi prawomi rzeczowemi nieobciążonéj w biórze Wydziału Spraw Wewnętrznych i Policyi zawsze przejrzanemi być mogą jak równie i w czasie licytacyi.

5) Do licytacyi przeznaczają się dwa termina, pierwszy na dzień 25 b. m. maja, drugi na dzień 11 czerwca r. b. 1838.

Za zgodność świadczę,
(4r.) Referendarz L. *Wolff.*

Nro 572.

OBWIESZCZENIE.

PREZES

Sądu III. Instancyi

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Stósownie do artykułu 118 k. c., podaje do powszechnéj wiadomości, iż Trybunał I. Instancyi kraju tutejszego wyrokiem w dniu 6 marca r. b. na żądanie Urszuli z Grabosiów Skakanowiczowéj wydanym, nakazał wyszukanie nieprzytomnego męża jéj Adama Skakanowicza drogą inkwizycyi zwyczajnéj, do uskutecznienia któréj sąd pokoju okręgu chrzanowskiego delegował.

Kraków dnia 18 maja 1838 r.

W zastępstwie Prezes Sądu Appellacyjnego,
Mąkolski.
(3r.) *Sykiowski* Sek.

Nro 3106.

OBWIESZCZENIE.

SĘDZIA TRYBUNAŁU PIERWSZÉJ INSTANCYI.

Kommissarz upadłości handlu starozakonnego Mojżesza Aurbach.

W wykonaniu art. 40 k. h. ks. III. wzywa wierzycieli upadłego handlu staroz. Mojżesza Aurbach, a mianowicie: 1) Józefa Kassirer, 2) Jakóba Landau, 3) Dawida Elsner, 4) J. S. Kroh et Comp., 5) Gebrüder Dümfortl, 6) C. Hilbert, 7) Heumann Lassart, 8) Naszelskiego, 9) Józefa Rabe, 10) Zilcer, 11) Sklower et Comp., 12) Kassirers Söhne w Wrocławiu, 13) Moritza Baruch w Podgórzu, 14) Meisels et Horowitz, 15) Grünbaum, 16) Götzel Rakower, 17) Scheinde Reinerin, 18) Mendel Hauczer, 19) Golde Reinerin, 20) Autzel Bannet w Krakowie zamieszkałych, aby się dnia 25 czerwca r. b. o godzinie 3ciéj z południa w sali audyencyonalnéj Trybunału I. Instancyi Wydziału II. przed delegowanym sędzią kommissarzem upadłości ztawili i stósownie do art. 44 k. h. ks. III. potrójną listę, potrzebnéj liczby syndyków tymczasowych, od wyboru Trybunału I. Instancyi zawisłych, złożyli.

Kraków dnia 18 maja 1838 roku.

(3r.) J. *Pareński* zastępca sędziego.

Prawnie zajęte ruchomości, jako to: fachy z półkami i szufladami do wstawiania wyrobu cukierniczego, dwie maszyny marmurowe do wyrobu czokulady służące, tudzież ważki z postumentami, słoje, szklanki, kieliszki i różna stolarszczyzna, będą d. 5 czerwca r. b. 1838 r. o godzinie 10 z rana w kamienicy w Krakowie przy ulicy Grodzkiéj pod N. 37 stojącéj, przez publiczną licytacyą sprzedane; chęć kupna mających, w miejscu i na terminie w monetę courant zaopatrzonych, podpisany zaprasza.

Kraków dnia 29 maja 1838 r.

Dziarkowski Kom. Sąd.

Część Polityczna.

— *Warszawa* 28 *Maja.* —

Wczoraj wieczorem, w kaplicy zamkowéj odbył się obrzęd zaślubin JO. Xiężniczki Alexandry, pierworodnéj córki JOO. Xięstwa Jchmość Warszawskich, Frejliny N. Cesarzowéj, z W. Piotrem Bałaszow, cesarskiéj lejb gwardyi pułku Izmajłowskiego oficerem, adjutantem JO. Xięcia Feldmarszałka.

Wczoraj wieczorem przybył do Warszawy, przejeżdżający z Petersburga, hrabia Ficquelmont (Fikelmą) feldmarszałek porucz., cesarsko-austryacki ambasador przy dworze Cesarsko-Rossyjskim.

— *Petersburg* 4 (16) *Maja.* —

Czytamy w *Pszczole północnéj,* co następuje: »W jednym z dzienników niemieckich ogłoszono list ze Sztutgardu pisany, donoszący o robotach odbywających się około wzniesienia pomnika dla Szyllera, w liście tym jest między innemi wzmianka o okoliczności ciekawéj dla potomnych, a szczególniéj dla Rossyan. Na podstawie pomniku, ma być skreślone sławne imie potężnego monarchy, którego wojownicy przed dwudziestu pięciu laty, świetnie walczyli na polach bitew w Niemczech. W roku 1813, podczas znajdowania się wojsk sprzymierzonych w Wejmarze, pod głównem dowództwem xięcia Wittgensteina, jedynie dla wojskowych dane było przedstawienie pierwszéj części trylogu szyllerowskiego; Wallensztein *(Wallenstein's Lager).* Żadne widowisko nie mogło wtenczas większe-

go sprawić wrażenia! Przy budowaniu w Petersburgu pomniku Cesarza Alexandra błogosławionego, w obec architekta Adamini, kierującego robotą, oddany został pułkownikowi Pott, sekretarzowi towarzystwa mineralogicznego w Petersburgu, jeden z kawałków granitu, odciętych od krawędzi kolumny. Z polecenia tegoż pułkownika Pott, kawałek ten został wypolerowany i osadzono w nim tablicę bronzową pozłacaną z stósownym napisem. Odesłano ten kamień do Sztutgardu, gdzie będzie złożony w fundamencie pomniku, wystawić się mającego dla nieśmiertelnego poety. Napis na tablicy bronzowéj, jest następny: »Kiedy w roku 1813 wojownicy Alexandra I., pod wodzą xięcia Wittgenstejna, pośpieszyli na odsiecz Niemcom, w czasie pobytu ich w Wejmarze, na cześć wojsk tego wodza, przedstawiono Szyllera obóz Walensteina. Wspominając o tém wypadku z wdzięcznością pułkownik Pott, w imieniu wszystkich wojowników cesarsko-rossyjskich, którzy z nim pospołu walczyli i krew przelewali w świętéj walce, skreślił te wyrazy na granicie z pomniku, wzniesionego przez Rossyę dla ubóstwianego monarchy, Cesarza Alexandra I. w Petersburgu.« Na tejże tablicy wyrznięte jest *fac simile*, świadectwa budowniczego Adamini, że granit ten istotnie odrąbany był od kolumny.

— *Paryż* 17 *Maja*. —

Kommissya izby parów, wyznaczona dla rozpoznania projektu do prawa o redukcyi rentów, obrała prezesem swoim hrab. Roy, głównego przeciwnika redukcyi.

Dzienniki tutejsze nie przestają udzielać rozmaitych szczegółów z ostatniéj wyprawy francuzkiéj do Stora i Merdiez el Hamar, która pod względem wojskowym nie przedstawia żadnego zajęcia, jednakże do wiadomości o tym kraju, przydaje niejakie objaśnienia. Dotąd wystawiano sobie, że Kabailowie zamieszkujący okolice Story (jest to właściwe ich siedlisko), są ludem zupełnie dzikim i dzikie zamieszkującym góry, niemającym najmniejszéj kultury, żadnych urządzeń towarzyskich. Było to błędem. Zamieszkują oni, to prawda, góry zarośnięte lasami, ale znajdujące się pomiędzy temiż górami doliny, są dobrze uprawne, dostatecznie wodą nasycane i po największéj części piękną zielonością pokryte. Tamto znajdują się liczne wioski, a mianowicie na dolinie Zouzouf, zamieszkanéj przez pokolenie Beni-Mahana i przedstawiającéj okolicę przedziwną, przeszło 6 mil kwadratowych mającą; rzeczone pokolenie może stawić do pola 5000 piechoty i 250 konnicy. Bejowi Konstantyny dawali oni w rocznym trybucie jednego muła, dwie krowy i dwa woły, garnek masła, garnek miodu i 50 funtów wosku, za co mogli spokojnie na targ do Konstantyny przybywać, bo co się tycze swéj własnéj dziedziny, w téj nigdy żadnego zwierzchnictwa bejowi nie przyznawali i takowego nie dopuszczali. Są zręczni, waleczni i żyją podzieleni na pokolenia, tak, jak inne ludy tamtejsze. Ich szeikowie nie mają tyle rościągłéj władzy, jak w innych pokoleniach.

— *Z Hagi* 17 *Maja*. —

Król J. znajduje się teraz w letniéj rezydencyi swojéj Bosch, gdzie przybyła także dnia wczorajszego J. K. W. xiężna Albrechtowa pruska, ale nieszczęście chciało, że dzisiejszéj nocy zgorzała część pałacu jak się zdaje nie z innéj przyczyny, tylko z téj, że dla dokuczliwie zimnéj pory, chciano ogrzać nieopalane oddawna pokoje xiężny, gdzie musiały się bezwątpienia potworzyć niejakie szczeliny, przez które ogień dostał się do części drzewnych. Pierwszy płomień pokazał się w przyległym pokoju xiężny, przez jéj pokojowe zamieszkany. Pałac ucierpiał wprawdzie dosyć znacznie, ale najpiękniejsza jego ozdoba, sala xiążąt Oranii, została nietknięta, a przy niéj tyle jeszcze mieszkania, że zapewne król J. będzie mógł dłużéj tam mieszkać.

— Stambuł 25 Kwietnia. —

Przedmiot kwarantannowy jest już ostatecznie zdecydowany. Sułtan wydał rozkazy, że mają być założone kwarantanny dle bezpieczeństwa stolicy. Admirał Roussin zasłużył się w téj mierze niemało względem ludzkości. Jemu to winniśmy szczególniéj, że przyszły tu do skutku środki ostrożności, przeciwko morowemu powietrzu, a mówić nie trzeba, iż dla pokonania najrozmaitszych a od wieków zakorzenionych i z religią łączących się uprzedzeń, trzeba było wielkiéj wytrwałości i zręczności. Teraz, kiedy już te uprzedzenia zostały zwalczone, trzeba się spodziewać, że niebawnie cała Turcya nietylko nie będzie już więcéj od reszty Europy odosobniona, ale owszem stanowić będzie ochronną jéj ścianę przeciwko téj okropnéj pladze azyatyckiéj. Gdyby sułtan teraźniejszy nic więcéj dla kraju swojego nie zdziałał, samo zaprowadzenie kwarantan jest dostateczne, aby uieśmiertelnić imie jego.

Słychać, że sułtan ma szczéra chęć pojechać do wojska seraskiera w Karamanii, a nawet zapewniają, że czynione są przygotowania do téj podróży. Mówią, że Reszyd pasza będzie towarzyszył sułtanowi, co jednak nie jest bardzo podobne do prawdy, bo obecność Reszyda w stolicy, jako będącego duszą nowych reform, zaprowadzonych i zaprowadzających się, jest konieczną i nieodzowną, ażeby machiny w ruchu swym nie ustoły.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 1 do dnia 2 Czerwca.

Romiszowski Alexander, z Polski; — Goławski Bolesław, Zellner Friedrich z Galicyi.

Doniesienia.

W Poniedziałek z powodu uroczystego święta Gazeta Krak. nie wyjdzie.